

Analiza programów kontroli umysłu i zjawisko SRA

20 września 2017

Ostatecznym celem programów operacji pokroju MK-ULTRA nie było znalezienie „świętego grała” kontroli umysłu, a mapowanie kompletnej wiedzy na temat ludzkiej natury, ludzkiego umysłu i poznania drogi do wykorzystania tych nauk. Z całą pewnością dokonano tego i rzekłbym, że na niewyobrażalną skalę. Przy obecnym stanie wiedzy, ilości dokumentów oraz świadków jesteśmy w stanie w dużej mierze okiełznać ogrom tej skali poprzez prześledzenie większości znaczących powiązań. Połączenie ich w jedną całość w istocie odkrywa paskudnie mroczny fakt zakamuflowanych działań, często międzynarodowych niezwykle tajnych komórek wywiadu wojskowego. Trudno stwierdzić jednoznacznie jak daleko posunięte są te operacji i obecnie jaka jest ich ostateczna użyteczność w skali globalnej. To przemilczana i niezwykle dezinformowana część naszej historii oraz teraźniejszości. Jej stan faktyczny sięga do korzeni starożytnej wiedzy i ma ścisły związek z okultyzmem a w tym SRA [1] (Satanic Ritual Abuse – nadużycia przemocy [w tym seksualne] podczas rytuałów satanistycznych). Gdy już myśleć można, że to wszystko czego sięgać mogą te programy trzeba będzie stawić czoło tak zwanym MILAB (Militarne porwania rzekomo uprowadzonych przez istoty pozaziemskie). Rzekomo ponieważ często ofiarą tajnego programu wpaja się fałszywe wspomnienia o uprowadzeniach przez obcych. Głównie w celach dezinformacyjnych.

OSTRZEGAM PRZED WYSOCE NIEPOKOJĄCYMI TREŚCIAMI ZAWARTYMI W TYM ARTYKULE

Oczywiście nasz dysonans poznawczy, niecodzienne okrucieństwa o jakich można tutaj przeczytać sprawiają, iż wiele faktów zostanie niemal naturalnie wypartych przez umysł przeciętnego czytelnika. Niemniej cała ta historia dzięki istniejącym

dokumentom, światkom, często dogłębnym badaniom układa się w spójną historię i teraźniejszość wciąż spychaną do świata wyśmiewanych teorii spiskowych. Jak zwykle w swoim artykule uwzględniam możliwie najbardziej rzetelne źródła, informacji kierując się metodą dopasowywania elementów co w dużej mierze eliminuje dezinformowaną część układanki. Muszę dodać, że zaskoczeniem dla mnie jest pokaźna ilość dostępnych dokumentów w tej temacie, a zdumiewa odwaga świadków i ich lekarzy specjalistów opowiadających fascynujące, a zarazem przerażające zdarzenia.

Jak wynika z odtajnionych dokumentów dotyczących MK-ULTRA program ten oraz 149 podprogramów i 33 ściśle powiązanych projektów miało swój oficjalny początek w wczesnych latach 1950. Allen Dulles ówczesny dyrektor CIA pozwolił na start programu MK-ULTRA 13 kwietnia 1953 r. Łączna ilość odtajnionych i ocalałych skanów dokumentów dotycząca tych programów to niemal 1,5 GB plików zip (20000 stron dokumentów). Dokumenty te opisują głównie liczne metody manipulacji stanem psychicznym ludzi, zmienianiem funkcji mózgu głównie metodą zadawania bólu w tym wykorzystanie implantów, użycia chemikaliów, narkotyków (głównie LSD), hipnozy, deprawacji sensorycznej, izolacji, werbalnych oraz seksualnych nadużyć, jak również różnych form tortur w tym elektrowstrząsów, okaleczeń i topienia do momentu niemal utonięcia. We wszystkie badania kontraktowo zaangażowane było przynajmniej 80 instytucji w tym 44 uniwersytety, szpitale, więzienia oraz firmy farmaceutyczne. W dokumentach jest mowa o 185 naukowcach powiązanych z projektem. Ponieważ CIA nie finansowało MK-ULTRA bezpośrednio, wiele ludzi nie było świadomych, iż uczestniczy w jednym i tym samym projekcie. Tutaj rozpoczyna się mydlenie oczu ponieważ oficjalnie MK-ULTRA zostało zakończone w 1964 roku, gdzie stwierdzono, że prowadzone badania nie przyniosło żadnych bardziej korzystnych skutków. W latach 1970. zaczęło się pojawiać coraz więcej świadków mówiących o przeprowadzanych na nich eksperymentach kontroli umysłu w wyniku czego ówczesny dyrektor CIA, Richard

Helms zniszczył znaczącą część akt związanych z projektem, po czym podał się do dymisji. Dopiero w 1988 r. Linda MacDonald jako jedna z licznych ofiar MK-ULTRA wygrała proces przeciwko CIA i pracującego na ich zlecenie dr. Cameronowi. Sąd przyznał jej \$75 000. W 1963 Linda została poddana pięciomiesięcznemu procesowi prania mózgu – zaaplikowano jej 108 elektrowstrząsów a 80 dni spędziła w śpiączce. Po przebudzeniu nie miała pojęcia kim jest, wszystko czego się nauczyła zostało usunięte z pamięci. Analizując dalszą część programów mind control staram się unikać terminu MK-ULTRA ponieważ jak określił je sam pułkownik dr Michael Aquino (o nim później), były idiotycznym, bezsensownymi eksperymentem, który nie przyniósł większego skutku. Ta szerzej znana, odtajniona część MK-ULTRA przypomina bardziej działania po omacku niż badania z prawdziwego zdarzenia – o ile w ogóle brutalne eksperymenty można nazwać badaniami.

ZROBIŁO SIĘ NAPRAWDĘ GORĄCO, WIĘC RZUCILI „CAŁĄ PRAWDĘ”

W każdym razie wszystkie te wpływające na powierzchnie druzgocące fakty oraz nacisk opinii publicznej doprowadził do powołania specjalnej komisji i przesłuchania senackiego. Transkrypt wyniku pracy komisji został opublikowany w „The New York Times” i jest dostępny na ich stronie internetowej. Dla wielu wynik pracy komitetu był powierzchowny i stanowił raczej ochłap rzucony na pożarcie domagającej się „prawdy” prasie. Dopiero w 2001 r. liczne zapytania FOIA zaowocowały odtajnieniem pozostałych – nie zniszczonych wcześniej 20000 stron dokumentów, o których wspominałem wcześniej.

Odtajniony dokument z 7 stycznia 1953 r. opisuje 19-letnią dziewczynę ze sztucznie wytworzonym, tak zwanym „zaburzeniem dysocjacyjnym tożsamości” [2] (wtedy – MPD, obecnie DID). Innymi słowami miała ona sztucznie wygenerowane liczne osobowości. „Badany podmiot wyraźnie wykazuje, iż może przejść ze stanu pełnej świadomości do głębokiego H [hipnotycznego stanu] kontrolowanego staniu. Stan ten można wywołać przez telefon za pomocą użycia kodu, sygnału lub słowa. Osoba bez

większych trudności przenosi się z jednego stanu osobowości w inny."

Dokument z 7 lutego 1954 r. opisuje eksperyment dotyczący utworzenia zabójców z rozczepioną świadomością, gdzie oczywiście jedna osobowość nie ma pojęcia o drugiej.

Wszystkie te fakty są jedynie drobną częścią znacznie większej prawdy. Powtórzę – to, że ujrzały światło dzienne spowodowane jest licznymi procesami sądowymi wszczętymi przez ofiary oraz naciskiem dziennikarzy i opinii publicznej.

Stworzeniem Manchurian Candidate, człowieka o licznych osobowościach wzajemnie nieświadomych siebie, zabójców na zlecenie, szpiegów, seksualnych niewolników, dezinformatorów w tym – fałszywe ofiary porwań przez obce istoty pozaziemskie. Ten ostatni aspekt stanowi doskonałą kampanie blefującą. Szerzej opisywany w książce doktora Helmuta Lammera. Pionierka badań tematów porwań przez obce istoty, doktor Karla Turner ukuła powiedzenie „Jeśli nie byli to obcy to MK-ULTRA”

GDZIE NARODZIŁA SIĘ IDEA?

Wszystko to ma swój początek najprawdopodobniej w postaci pseudo medycznych eksperymentów z czasów przed I wojną światową. W kapitalnej książce „Hidden No Longer” opublikowanej przez Międzynarodowy Trybunał do Spraw Zbrodni Kościoła, Kevin D. Annett opisuje przemilczany fakt holokaustu Indian w Kanadzie i jego związek z początkiem i dalszym rozwojem programu kontroli umysłu (książkę można [ściągnąć z internetu za darmo](#)). W specjalnych Indiańskich szkołach z internatem prowadzonych przez rząd Kanadyjski Kościół Katolicki, Kościół Anglikański oraz Zjednoczony Kościół Kanadyjski dokonano holokaustu 50 000 dzieci Indiańskich.

Dzięki śledztwu O.S.I pod przewodnictwem Departament Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych dziś doskonale wiadomo, że służby specjalne USA za pomocą Projektu Paperclip sprowadziły na zachód 760 niemieckich ekspertów, nazistów,

dając im tak zwane „Bezpieczne niebo” oraz czyniąc ich obywatelami Kanady lub USA. Naziści Ci brali czynny udział nie tylko w rozwoju programu kosmicznego i programu Star Wars (program dozbrajania przestrzeni kosmicznej) ale również operacjach kontroli umysłu. Wracając jednak stricte do książki „Hidden No Longer”. Wielu ocalałych świadków programów z mi. bazy powietrznej Lincoln Park Royal (Calgary, Kanada) opisywało doktora z tatuażem SS. Dzieci dostarczane były z lokalnych szkół mieszkalnych, byli to głównie rodowici Indianie [książka str. 15]. W latach 1962-1971 tysiące dzieci zostało dosłownie skradzionych ze swoich rodzin pod przykrywką sponsorowanego przez rząd agresywnego programu zwanego Sixties Scoop. Wiele z tych rdzennych mieszkańców Kanady ginęło w różnorodnych eksperymentach a przyczyny ich śmierci były tuszowane. Sara Hunter (pseudonim) w swojej książce „Always Remember Love” opowiada o tym, iż w latach 1956-1958 ona i 25 innych dzieci było przedmiotem gwałtów i tortur. Eksperymenty były prowadzone przez nazistowskiego doktora pod pseudonimem Bob Armstrong. Nosił on tatuaż z numerem 091374SS. Autorka książki opisuje sposoby katowania dzieci w dźwiękoszczelnej komorach gdzie wiele z nich było zamęczone na śmierć. Badania przeprowadzali również brytyjscy, amerykańscy i kanadyjscy naukowcy a wszystko to działo się w bazie powietrznej Lincolna. „Widziałam raz, jak palili dziewczynę żywcem, innym razem odrywali uszy obcęgami. Za każdym razem pewna brytyjska kobieta robiła notatki, wydawała się nie przejmować krzykami i tryskającą krwią” Dodała również, że część tych aborygeńskich dzieci była sierotami, inne były doprowadzane z lokalnego internatu. W 1994 roku Sara wraz z mężem zaapelowała do rządu kanadyjskiego o zadośćuczynienie za jej cierpienia. Jeszcze w tym samym miesiącu odwiedził ją sierżant Dan Gasseau z Narodowej Wojskowej Służby Śledczej (NIS) który później, po sprawdzeniu archiwów zadzwonił do niej i potwierdził wszystkie jej doniesienia: „Ty wiesz, ten Gasseau był bardzo sympatycznym człowiekiem. Chciał mi pomóc ale był bardzo niespokojny i stale powtarzał „Jesteś pewna, że Armstrong był tylko badaczem? Ponieważ w dokumentach widnieje jako

głównodowodzący wszystkich tych programów... w całej Kanadzie". Dwa tygodnie po pierwszym telefonie, Gasseau zadzwonił ponownie., zażądał aby Sara zapomniała o poprzedniej rozmowie informując ją o zamknięciu sprawy „ze względu na bezpieczeństwo narodowe”. Ostrzegł ją również, że jeśli będzie nadal domagać się swoich roszczeń może zostać skazana.

Arnold Sylvester, kolejny świadek który przeżył eksperymenty w Kanadyjskiej bazie Lincolna zeznał dla trybunału IHRAAM (Międzynarodowe Stowarzyszenie Praw Człowieka Amerykańskich Mniejszości Etnicznych): „Nie mogliśmy dojść do tego kim są ci Niemcy. Byli ubrani inaczej i potrzebowali tłumaczy. Trenowali nas jak gdybyśmy byli bydłem, wtykali w nas igły wstrzykując różne substancje i wrzucali do małych oszklonych pokoi po to aby obserwować.” Istotne jest to, że całkowity początek tych wydarzeń zbiegało się z niemieckimi programami takimi jak Endlösung (ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej) i T-4. Akcja T-4 opierała się na podobnych zasadach na jakich działała eksterminacja rdzennej ludności Kanady. Dzieci zostały zabierane z domów za pomocą praw ustalonych przez Ministerstwo Rzeszy, po czym mordowano je w 20 szpitalach w okolicach Berlina. Rodziną tłumaczono przyczynę zgonu gruźlicą lub zapaleniem płuc, nigdy nie otrzymywali aktów zgonu. Dziś oczywiste jest, że jednym z nazistów którzy otrzymali obywatelstwo amerykańskie był Otto Von Bolschwing, bliski współpracownik Adolpha Eichmanna. Eichmann pomógł przecież stworzyć program ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej.

Nie trudno zrozumieć dlaczego osobą odpowiedzialnym za rozwój programu kontroli umysłu zależało na sprowadzeniu ekspertów specjalizujących się w akcjach eksterminacji oraz tortur i mogło by się wydawać pseudonaukowych eksperymentów medycznych. Najwyraźniej pewna grupa niemieckich naukowców, sadystów i okultystów doskonale zdawała sobie sprawę, iż odpowiednie traumatyzowanie człowieka doprowadza do zaburzenia dysocjacyjnego tożsamości [2]. Człowiek poddany tracie podejmuje próbę wyparcia wysoce stresującego wydarzenia

efektem czego jest rozszczepienie świadomości (MPD, DID) na wiele różnych osobowości. Technika ta jest trzonem tworzenia kontrolowanego człowieka robota. Dlatego w historii programów mind control i dalszych eksperymentów wykazuje się znacznie powiązanie sekretnych stowarzyszeń praktykujących kultury satanistyczne z tajnymi komórkami wywiadu wojskowego. W miarę czytania tego artykułu będzie można łatwiej zrozumieć te koneksje.

DEEP STATE ZA PAN BRAT Z SAMYM DIABŁEM

Oczywiście prawdziwy okultyzm w który głęboko byli zaangażowani naziści to nie zbiór idiotycznych wierzeń i ezoterycznych dyrdymałów. To tajemna wiedza starożytnych nauk, filozofii i religii misterii traktująca o tym, jak działa ludzka psychika, jak działają prawa natury. Prawa natury obowiązujące w mikro i makrokosmosie. Dokładnie tą wiedzę reprezentuje kabalistyczne drzewo życia. Pierwsze znane zapiski magicznego, a w rzeczywistości dziś zupełnie naukowo rozumianego kontrolowania zachowań człowieka pochodzą z Egipskiej Księgi Umarłych . Mowa tam o kompilacji rytuałów, metodach tortur, traumatyzowania, wykorzystania eliksirów (narkotyków) oraz rzucania zaklęć (hipnotyzowania), które prowadziły do całkowitego zniewolenia wtajemniczonych. W książce „Egyptian Masonic – Satanic – Connection” zawarte są rysunki jakie stworzyły dzieci, które wyszły z SRA (szkice narysowane podczas sesji z psychoterapeutami. Dzięki ich zeznaniom oraz studiowaniu Egipskiej Księgi Umarłych można prześledzić powiązania współczesnego SRA ze starożytnymi kultami.

Oto wybrane powiązania:

Jedno z najbardziej niepokojących zeznań jakie pochodzi od jednej z ocalałych, która została zmuszona do obserwacji rytuału. Opisuje ceremonie narodzin gdzie niemowlę zostaje wyjęte z rozciętego brzucha matki następnie umieszczone wewnątrz brzucha odużonej krowy i zaszyte w nim. Po serii

inkantacji niemowlę zostaje wyjęte. BÓG NARODZIŁ SIĘ Z POŚLADKÓW KROWY. „Każdego sezonu powodziowego widziałem boga rodzącego się z pośladków krowy...” To dziwaczne tłumaczenie fragmentu Egipskiej Księgi Umarłych pochodzi od Normandi Ellis z Uniwersytetu Kolorado [3]. W starożytnym Egipcie krowa była symbolem Wenus. Ceremonia ta symbolizuje narodziny dziecka w rodzinie szatana.

Inne rysunki obrazują znane z „Egipskiej księgi umarłych” rytuały kanibalizmu w tym picie krwi, łamania kości, magię seksualną, rytuały z łodzią i węzami, rytualne zabijanie zwierząt oraz ludzi.

19-letnia dziewczyna opisała kult podczas którego leżała z węzami pełzającymi po jej ciele w łodzi unoszącej się na płytkiej wodzie. Łódź otoczona jest przez sześciu członków kultu i czerwone świece. Dziewczynie nie wolno nawet drgnąć w przeciwnym razie groziła jej kara. Rytuał miał na celu oczyszczenie jej z grzechów przeciwko szatanowi.

Ofiara jest przywiązana do łóżka z kolcami, następnie dziecko – uczestnik kultu zmuszany jest do pchania ofiary w dół na kolce. Zmuszanie dziecka do udziału w mordach rytualnych jest niszczące dla jego psychiki.

Psychiczne i emocjonalne blizny pozostają na całe życie a poczucie winy jest typowe u dzieci które wyszły z kultu. Dlatego warto tutaj wspomnieć, że w ten sposób oprawcy, głównie kapłani kultu uzyskują pełną kontrolę nad ofiarami. Wzbudzanie poczucia winy jest potężnym narzędziem manipulacji, powstrzymuje ofiarę od szukania pomocy, wpędza w pułapkę umysłową. „To wszystko było moją winą!” [4] – mówi Jenny Hill w wywiadzie jaki przeprowadziła z nią jej wieloletnia psychoterapeutka dr Judy Byington. Hill była w pewnym zaprogramowanym stanie hipnotycznym gdzie bez emocjonalnie, bez krzyków obserwowała rytualny mord innej dziewczynki. W 2012 r. dr Judy Byington wydała książkę „Dwadzieścia dwie twarze: Pośród niezwykłego życia Jenny Hill i jej dwudziestu

dwóch osobowości” [5]. Ta autobiografia Jenny Hill zawiera obszerny odpis sesji terapeutycznych oraz wgląd do wszystkich dwudziestu-dwóch osobowości jakie wydzieliły się u Hill po przeprowadzonych na niej torturach fizycznych i emocjonalnych. W książce przeczytać można, iż w 1965 r. została zabrana do „Czarnej Świątyni” w Garden Grove, Kalifornia gdzie była świadkiem rytualnego morderstwa innej sześciolatki. Hill wspomina również o jednym z jej „trenerów” oprawców oraz głównodowodzącym grupą satanistyczną jakim był niemiecki doktor o pseudonimie Green.

Wraz z początkiem lat 1980. w USA wybuchła tak zwana „Moralna Panika” zwana też „Satanistyczna Panika” Zjawisko to było głównie następstwem publikacji książki „Michelle Pamięta” autorstwa psychiatry Lawrence’a Pazdera. Była to pierwsza autobiografia, która opisywała wspomnienia dziewczynki będącej w latach 1950. ofiara SRA. Książka stała się bestsellerem i inspiracją dla dosłownie setek ludzi którzy zaczęli uczęszczać na terapii w związku z zaburzeniami dysocjacyjnymi tożsamości (MPD, DID) i wspomnieniami SRA. Wkrótce potem w związku z dużym zapotrzebowaniem na specjalistyczne leczenie powstało Międzynarodowe Stowarzyszenie do Badań Traumatyzacji i Dysocjacji [6]. W mediach oraz środowiskach akademickich pojawiło się wiele krytycyzmu, dezinformacji i bagatelizowania ofiar satanistycznych rytuałów. Stacje telewizyjne emitowały filmy dokumentalne takie jak „Frontline: The Search for Satan” [7] gdzie mowa o różnych grupach psychoterapeutów biorących udział w wyłudzeniu sporych sum pieniężnych od ubezpieczonych ofiar SRA. Ci sami terapeuci rzekomo mieliby wygenerowali fałszywe wspomnienia o udziale w satanistycznych kultach. Dlatego dla stawienia naukowej opozycji w 1992 r. powstała fundacja False Memory Syndrome Foundation (Fundacja Syndromu Fałszywych Wspomnień) której założycielami był m.in. dr Martin T. Orne. Problem w tym. iż Orne widnieje w wielu dokumentach jako kontraktowy pracownik CIA w programach kontroli umysłu [8]. Oczywiście jest, że po obu stronach są źli i nieuczciwi ludzie, niemniej cała reszta faktów, elementów układanki, puzzli

których elementy znaleźć można w różnych częściach świata (jednak głównie skupiam się tutaj na USA i Kanadzie) dają wyraźny obraz zjawiska SRA i tuszowania sprawy na najwyższych szczeblach rządowych. Dzięki fascynującej sprawie Franklin Cover-up, o czym napiszę trochę później, odsłania się kolejny dowód istnienia pozarządowej elitarnej, wąskiej grupy ludzi związanych z kompleksem militarno-przemysłowym, która pociąga za najbardziej znaczące odnogi władzy. Ich jurysdykcja przekracza możliwości kongresu, białego domu oraz amerykańskiego wywiadu.

1989

W końcówce lat 1980., gdy „Moralna Panika” zaczęła sięgać zenitu w mieście Rupert, Idaho znaleziono ciało trzyletniego dziecka w stanie „obie ręce odcięte aż do ramion, narządy jamy brzusznej usunięte, pozostawiono tylko płuca i górna komora serca.” [9]. Biegli ustalili, iż Baby X (tak nazwano dziecko na potrzeby śledztwa) było części satanistycznego rytuału.

1990 I PÓŹNIEJ

Niespełna pół roku później w sąsiednim stanie Utah, Glenn Pace, doradca i autorytet kościoła Mormonów napisał sekretne memorandum dotyczące Satanic Ritual Abuse [10] skierowane do Członków Komisji Kościoła. Pace wyrażał swoje zaniepokojenie oraz namawiał do wewnętrznego rozwiązania problemu satanistycznych kultów wśród członków kościoła. Na stornie pierwszej notatki czytamy: „Pośród sześćdziesięciu ofiar które poznałem, pięćdziesiąt-trzy to kobiety, siedem to mężczyźni. Osiem to dzieci. Nadużycia miały miejsca w następujących stanach Utah (37), Idaho (3), Kalifornia (4), Mexico (2), i inne (14) [...] Każda z sześćdziesięciu ofiar jest członkiem kościoła [Mormonów]. Każda z nich ma problemy psychologiczne a u większości zdiagnozowano problem licznych osobowości (DID, MPD) lub inne zaburzenia dysocjacyjne.” Na stronie 10, Pace pisze: „Zarzuty skierowane są w stronę ludzi, na obu wysokich stanowiskach, rządowych i kościelnych [...] „Prowadza oni

podwójne życie". Efektem wystosowanej notki oraz coraz to większej liczbie „budzących” się ofiar było utworzenie specjalnej grupy śledczej. Gubernator stanu Utah przeznaczył na ten cel budżet \$250000. Powołano specjalną grupę psychoterapeutów pod przewodnictwem B.S., M.S., Ph.D D. Corydona Hammonda. Dr Hammond jako ówczesny prezydent Amerykańskiego Stowarzyszenia Hipnozy Klinicznej miał kontakt z dziesiątkami terapeutów przez co udało mu się ustalić łączną liczbę 366 ofiar SRA. Byli to ludzie głównie z USA. Hammond zeznał, iż wiele ofiar, które nie znało się wzajemnie podawało znaczące informacji takie jak nazwiska oraz pozycje społeczne członków kultu. Grupa śledczych ustaliła więc, że satanistami w Utah byli m. prawnicy, lekarze, właściciele zakładów pogrzebowych którzy wykorzystując swoją pozycję mogli tuszować fakt morderstwa.

Powiązania jest jednak ciąg dalszy.

1992

W połowie tego roku dr Corydon Hammond uczestniczył w Czwartej Dorocznej Konferencji Wschodnio Regionalnej dotyczącej zagadnień Tortur i Rozdwojenia Osobowości w Psychologii. Konferencja zorganizowana przez Centrum Rekuperacji Ofiar Tortur i Odzyskiwania Samokontroli przy Waszyngtońskim Instytucie Psychiatrii gdzie dr Hammond wygłosił wykład zatytułowany „Hipnoza a zaburzenia dysocjacyjne tożsamości: Tortury Rytualne” szerzej znany dziś pod nazwą „Prelekcja o Greenbaumie” [11]. W swoim wykładzie Hammond omawiał techniki leczenia osób cierpiących na rozdwojenie jaźni (DID, MPD) po czym zaczął dzielić się kwestiami jakie dostrzegł wśród wielu swoich pacjentów oraz pacjentów znanych mu psychoterapeutów: „Owocem mojej pracy było zrozumienie różnych metod prania mózgu używanych na ofiarach w całym kraju. Zacząłem wyłapywać podobieństwa. Mimo że początkowo nie zdawałem sobie sprawy jak powszechne to jest, to przynajmniej rozumiałem, że skoro tak wielu ludzi podaje tak zbliżone do siebie informacje, to musi być pomiędzy nimi jakiś związek.” Hammond wyraźnie podkreślał

iż, był bardzo ostrożny w stawianiu diagnozy i bardzo ważne było to aby nic nie sugerować pacjentom. „Udzieliłem konsultacji w 11 stanach USA i raz za granicą, czasami przez telefon, czasami personalnie, czasami mówiąc koledze terapeutycie o co chodzi (prosząc tylko, żeby nie sugerował odpowiedzi pacjentom), czasami nie mówiąc nic. ” [...] „Gdy zaczniesz odkrywać ten sam, okryty głęboką tajemnicą wzór po całych Stanach Zjednoczonych, od Florydy do Kalifornii, a także za granicą – zaczynasz rozumieć, że coś ogromnego i skoordynowanego dzieje się bez naszej wiedzy. Tak to przekształciłem się z osoby obojętnej i nie wiedzącej co na ten temat myśleć w osobę przekonaną, że rytualne tortury istnieją. Osoby twierdzące że nie istnieją, są albo bardzo naiwne albo... sami są częścią spisku.” Dalej doktor mówi o metodzie prania mózgu jakie mają miejsca w wojskowych placówkach i ofiarach oryginalnych operacji kontroli umysłu: „Zaczynają pracę bardzo wcześnie. Wybierają dziecko. Dziecko ma rozszczepioną osobowość już w wieku 2,5 lat. Czynią je dysocjacyjnym nie tylko poprzez tortury, w tym gwałt.” [...] „Zaczynają z podstawowymi formami w wieku mniej więcej dwa i pół roku i kiedy dziecko ma 6-7 lat, wtedy zaczynają już na całego, kontynuując przez cały okres dojrzewania a potem robiąc już tylko “okresowe przeglądy” w wieku dorosłym. Praktycznie do programowania dziecko leży na łóżku i ma podłączona kroplówkę. Jest nagie i przywiązane. Ma czujniki przymocowane do głowy i podłączone do monitora aby obserwować aktywność mózgu. Światło w pokoju będzie pulsowało, najczęściej jest czerwonego koloru ale czasami też białe lub niebieskie. Dzieci dostają dawki Petydyny. Czasami używają innych preparatów – zależy od typu programowania. Oczywiście wszystko jest naukowo opracowane – wiedzą dokładnie jaka dawkę dawać co 25 minut aż programowanie będzie skończone. Pacjenci mówią o uczuciu bólu w jednym uchu (zwykle prawym), gdzie została włożona igła; wtedy słyszą w tym uchu dziwne dezorientujące dźwięki, jednocześnie będąc poddawani wzrokowej stymulacji światła pulsującego w częstotliwości wymaganej do wprowadzenia mózgu ofiary w pożądaną częstotliwość fal

mózgowych. Wtedy, gdy częstotliwość fal mózgowych ofiary jest w pożądanym zakresie – zaczynają programowanie w kierunku samounicestwienia się ofiary i złamania jej osobowości” [...] „Gdy [pacjentka] będzie w odpowiednim stanie, nie ma już potrzeby kontrolowania jej encefalografem. Ma już podłączone elektrody. Jedna w pochwie, na przykład, i cztery na głowie. Czasami w innych miejscach. Zaczną ją pytać: “Czy jesteś zła na kogoś w tej grupie?” Ona odpowie: “Nie” i oni porażą ją prądem. Będą kontynuować aż ona przestanie dawać negatywne odpowiedzi.”. W dalszej części prelekcji omówione są typy programów np. jak odbywać stosunki oralne, jak uprawiać seks podczas rytuału w kulcie, rzeczy związane z prostytutką, z pornografią dziecięcą, snuff films (filmy przedstawiające sceny prawdziwych gwałtów, tortur i zabójstw) ich reżyserią, program specjalizujący się w metodach rytualnego mordu co jest wymieszane z programem dotyczących zamachów i morderstw na zlecenie a także z intencjami samobójczymi i samookaleczeniem na wypadek gdyby zaszła konieczność samozagłady zaprogramowanej osoby. Wszystkie te programy mogą zostać wywołane oraz zmieniane za pomocą specjalnego kodu i są związane z poszczególnymi osobowościami zaprogramowanego człowieka. Wielu pacjentów miało członków rodziny jako wysoko postawionych pracowników kręgów militarnych. Podczas sesji terapeutycznych okazywało się, iż głównym „programistą” był niemieckiego pochodzenia dr Green.

Niedługo po wygłoszonej prelekcji dr Corydon Hammond kategorycznie wycofał się z publicznego mówienia o SRA i mind control. Spotykał się z ogromnym krytycyzmem ze strony False Memory Syndrome Foundation oraz mediów. Sam niejednokrotnie przyznawał, że jego terapie są monitorowane oraz obawiał się o swoje życie. W 1997 r. Patricia Burgus otrzymała \$10 mln po wygranej procesie przeciwko szpitalowi Rush-Presbyterian-St. Luke gdzie leczyli Hammond i dr Bennett Braun. Burgus będąc pod opieką Brauna miała zdiagnozowane zaburzenie dysocjacyjne tożsamości, a w swoich wspomnieniach przywoływała fakty o udziale w kanibalistycznym, satanistycznym rytuale. W 2004

inny wspólny pacjent m.in. dr. Hammonda oraz dr. Brauna wygrał przeciwko nim proces w wyniku czego musieli oni zapłacić pokaźne odszkodowania. Oboje nie przyznali się do stawianych im zarzutów oraz podtrzymywali swoje racje.

Osobiście kontaktowałem się drogą mailową z prywatną kliniką dr. Hammonda, Neurofeedback SLC z zapytaniem jakie obecnie stanowisko utrzymuje w sprawie SRA. Otrzymałem odpowiedź, iż nie komentuje on tej sprawy a wszystko czym się zajmuje jest wyszczególnione na stronie internetowej jego kliniki. Oczywiście nawet tak szanowani i doświadczeni specjaliści mogli popełnić błąd. Lecz czy konspirowali tworząc fałszywe wspomnienia u wszystkich swoich kuracjuszy po czym publicznie, mówili o swoim odkryciu? Odkryciu które miało naświetlić wielu innym specjalistom problem SRA i zjawisko kontroli umysłu a w praktyce pomóc setką ofiar? Zarzuty False Memory Syndrome Foundation (mającej powiązania z CIA) wydają się być co najmniej niedorzeczne, a nawet stanową dowód dezinformacji.

Po 50 latach trwania programów kontroli umysłu już w latach 1990. mogły one sięgnąć perfekcji. Nic dziwnego więc, że ofiary nigdy nie były w stanie odzyskać prawdziwych wspomnień. Zresztą jak niejednokrotnie wykazano mieli oni zaimplementowane dezinformujące programy czy nawet te prowadzące do samobójstwa.

1995

Na wiosek prezydenta Billa Clintona została powołana specjalna komisja Advisory Committee on Human Radiation Experiments, której celem było śledztwo w sprawie głośnych eksperymentów celowego napromieniowania prawie 700 ludzi. Komisja przesłuchiwała również ofiary operacji kontroli umysłu: Chris deNicolas, Claudia Mullen oraz ich terapeutkę Valerie Wolf. Tekstowy zapis tych zeznań znaleźć można w archiwach NSA a na youtube zapis wideo. „Regularność opowiadań ludzi o kontroli umysłu i technik wywoływania bólu, elektrowstrząsów, halucynogenów, deprawacji sensorycznej, hipnozy, łamania

kończyn, nadużyć seksualnych jest nadzwyczajna” – dr Valerie Wolf. W zeznaniach trzech świadków nazwisko Green – głównego doktora prowadzącego badania padło 20 razy. Komisja ustaliła również, że Centralna Agencja Wywiadowcza prowadząc program mind control wykorzystwała „grupy religijne” co po raz kolejny potwierdza koneksje z SRA. 944 stronicowy raport komisji można pobrać [12] na stronie Amerykańskiego Departamentu Energii (urząd federalny Stanów Zjednoczonych Ameryki zajmujący się problemami energii i bezpieczeństwa materiałów nuklearnych).

FRANKLIN COVER-UP

W późnych latach 1980. bankrutowało prowadzone w Omaha, Nebraska Franklin Credit Union (odpowiednik polskich SKOKów). Bankiem zarządzał niejaki Lawrence E. King, wschodzącą gwiazdę partii republikańskiej. Na powierzchnię zaczął wychodzić oszustwa i fałszerstwa ksiąg finansowych na kwotę 38 milionów dolarów. Poza tematem samego przekrętu Kinga na ustach ludzi była jeszcze jedna o wiele bardziej niepokojąca afera podejrzanych uwikłań Kinga w pedofilie, handel nieletnimi i koneksje z szanowaną katolicką instytucją Boys Town (organizacja non profit zajmująca się dziećmi i ich rodzinami, często sierotami). Według wielu świadków wszystko wskazywało na to, iż Larry King nie tylko sam brał udział, a także był odpowiedzialny za dostarczanie dzieci z Boys Town na różnego rodzaju imprezy orgie w których uczestniczyła szeroka elita. Rosnący niepokój wśród ludzi i nacisk mediów skupił zainteresowanie sprawą ówczesnego senatora Nebraska, Johna DeCampa. Z początku podszedł on do tematu z dozą sceptycyzmu jednak zmienił zdanie po kontakcie z psychologiem Paula Bonacciego, jednej z domniemyanych ofiar. Johna DeCampa użył swojej pozycji senatora i odwiedził Bonacciego w więzieniu w jakim przebywał. Swoją drogą wtedy 17-letni Paul Bonacci był skazany na karę więzienia za dotykanie swojego kolegi w prywatne miejsca co wydało się dziwne prawnikowi, z wykształcenia którym był DeCamp. Psycholog Bonacciego powiedział senatorowi o zdiagnozowanym rozszczepieniu

osobowości co deklasyfikuje go jako kłamcę – każda następna osobowość potwierdza fakty z świadomości poprzedniej. Dr Judianne Densen-Gerber, wiodący ekspert i członkini International Society of Multiple Personality and Dissociative States: „To nie psychoza a nerwica jaka jest rezultatem mechanizmu obronnego w umyśle dziecka na niewyobrażalne okrucieństwa. Prawie wszystkie ofiary MPD były ofiarami nadużyć jeszcze przed szóstym rokiem życia. Tortury takie jak wiszenie do góry nogami, gdzie wtykano w nie gorące obiekty, partycypowały w morderstwie, akcie kanibalizmu innego dziecka. Mózg ofiary nie mającej możliwości ucieczki przed tym „emocjonalnym Auschwitz” poddany jest samoobronie wytwarzając inne osobowości. Dzieci dorastają a wraz z nimi ich wszystkie osobowości, każda z nich ma swój własny wiek, imię, wspomnienia, charakter.”

Na rzecz rozwikłania sprawy władze Nebraski wynajęły śledczego Garego Caradori, który odnalazł i przesłuchiwał coraz to więcej kluczowych świadków gromadząc ponad 20h materiałów wideo: Alisha Owen, Troy Boner, Danny King. Owen i Boner. W 1991, w wyniku zmiany zeznań Bonera przeciwko Laremu Kingowi, Alisha Owen została skazana na za krzywoprzysięstwo na 25 lat więzienia. „Nie mogę znaleźć podobnej sprawy w całej historii tego kraju, gdzie jakiś dzieciak zostaje skazany na 25 lat więzienia za coś podobnego. To był wyraźny sygnał dla pozostałych świadków „Jeśli ośmielisz się mówić, zobacz czym to grozi!” – DeCamp o wyroku Alishy Owen. Dzięki kłamstwu Toryego Bonera (do którego potem przyznał się) Lary King nigdy nie otrzymał wyroku za pedofilskie przestępstwa. Blisko czterdziestomilionowy przekręt kosztował go aż o 10 lat mniej więzienia niż wyrok dzieciaka rzekomo mówiącego nieprawdę. Ostatecznie oprawca przesiedział w więzieniu 10 z 15 ustalonych wcześniej lat. W 1999 śledczy Gary Caradori wracający małym, prywatnym samolotem z Chicago wraz ze swoim synem zginęli w katastrofie. Wiadome było potem iż, Caradori posiadał nowe znaczące dowody (najprawdopodobniej zdjęcia oprawców) o czym wyraźnie mówił jego brat oraz pewien fotograf

Rusty Nelson, który później spędził całe życie ukrywając się. Katastrofa samolotu nigdy nie została wyjaśniona, a rzeczy z którymi leciał Gary Caradori nie zostały zwrócone bliskim. Wiadomo było szeroko, że Lary King doskonale znał się z wysoko postawionym pracownikiem Białego Domu, lobbystą Craigiem J. Spence. Nad Craigiem ciążyły zarzuty dziwnych homoseksualnych orgii z udziałem narkotyków i wieczornych wycieczek po Białym Domu męskich prostytuttek. Temat badany przez reportera śledczego Whashington Times zwany był „Siatką chłopców na telefon Spencea” W 1989 po owianym tajemnicą samobójstwie Spencea sprawa ucichła. Także Paul Bonacci zeznawał, że dzięki Kingowi bywał dwukrotnie w Białym Domu w ramach „nagrody”. W całej sprawie Franklina jest jeszcze jedna ogromna koneksja tym razem bliżej do Pentagonu niż Białego Domu. Paul Bonacci zeznał, że od wczesnego wieku był ofiarą programu kontroli umysłu podczas, którego celowo rozszczepiono mu świadomość. Opowiadał o programach Po raz kolejny brzmiałoby to nieprawdopodobnie gdyby nie wymienił on nazwiska Aquino. Niezwykle kontrowersyjna postać doktora, pułkownika, armii amerykańskiej. Michael Aquino był odpowiedzialny za tworzenie strategii operacji psychologicznych podczas wojny w Wietnamie, jest założycielem świątyni Seta, a przede wszystkim był wymieniany przez ponad 200 dzieci – ofiar rytuałów satanistycznych w tym aktów pedofilskich. Mimo kilku procesów toczących się przeciwko niemu w tym proces prowadzony przez Biuro Śledcze Armii USA (CID) nigdy nie został skazany. Czy wszystkie te zdarzenia mogą być zbiegiem okoliczności? FBI zastraszало świadków i jak zauważył John DeCamp „biuro było architektem tuszowania całej sprawy”. Czy więc pedofilskie siatki elit, dewiantów, fetyszystów współpracowały z pewnym odłamek wojskowego wywiadu, komórką militarną finansowaną z czarnego budżetu? Bardziej powiedziałbym, iż były wykorzystywane, a na pewno w pewnym sensie dla nich użyteczne. Aquino przez większość życia zgłębiał tajniki ludzkiego umysłu i ludzkiej natury, ekspert operacji PsyOps, autor wielu książek w tym „MindWar” (głównie przeznaczonych dla kręgów militarnych promująca w wyrafinowany sposób utopijną wizję

wojny bez używania siły fizycznej) teraz twierdzi, że przez ponad 30 lat był niesłusznie oskarżany, atakowany bo jak pisze na oficjalnej stronie Świątyni Seta o sprawie Franklina była ona „zmyślnie przygotowana plotka” Mistrz manipulacyjnych technik stale bywał ofiarą manipulacji? Warto tutaj nadmienić, że jeden z programów Paula Bonacciego dotyczył fałszywych wspomnień o interakcji z pozaziemskimi istotami [13]. „Plotka” o której pisze pułkownik Aquino zniszczyła i pochłoneła życie wielu, a nawet ma swoje odniesienie do niewyjaśnionej śmierci byłego szefa CIA, Williama Colby z którym przyjaźnił się John DeCamp. Znali się jeszcze z czasów wojny w Wietnamie bowiem obaj pracował przy ewakuacji wietnamskich dzieci, Operacji Babylift. DeCamp w książce [16] w której z szczegółami opisuję sprawę Franklina cytuję rozmowę z Colbym: „Musisz zrozumieć, John, że czasem są siły i wydarzenia zbyt wielkie, w których bierze udział tak wielu ludzi i instytucji, że nie możesz zrobić z nimi nic, nie ważne jak bardzo źli są i jak wiele dowodów masz przeciwko nim. To zwyczajnie jeden fakt z życia z którym musisz się pogodzić.” Pamiętajmy, że słowa te wypowiedział człowiek będący głową Centralnej Agencji Wywiadowczej. „Wykonałeś swoją pracę. Próbowaleś ujawnić całe to zło. Bolało cię to potwornie. I jeśli nie zabiło cię do tej pory to mówię, zakończ to nim tak się stanie.” Warto nadmienić, iż DeCamp podczas trwania sprawy borykał się z licznymi groźbami śmierci. Pewnego dnia dwóch niez Sam Colby jednak nie do końca trzymał się z dala od sprawy Franklina i komentował chociażby sprawę katastrofy samolotu, którym leciał śledczy Gary Carradori również udzielił krótkiego komentarza do filmu *Conspiracy of Silence*. Oczywiście brakuje jakichkolwiek dowodów na to aby przyczyną śmierci Colbyego była chęć rozwikłania lub ingerencja w sprawę Franklina. Niemniej były korespondent magazynu Time, weteran wojenny Zalin Grant badał sprawę jego śmierci i wytknął wiele nieścisłości wskazujących na zamach.

Dr Michael Aquino to człowiek o zdumiewającej inteligencji co stwierdzam po przesłuchaniu kilku godzin wywiadów i

przeczytaniu książki jego autorstwa. Jest on bezwzględnie przekonany o boskości człowieka a w tym o jego bezgranicznych zdolnościach co jest esencją i główną koncepcją satanizmu. W swoich rytuałach odnosi się do omawianych przez niego [14,15] dziewięćdziesięciu pięciu procent naszej tak zwanej subiektywnej rzeczywistości bawiąc się tym samym w samego boga. Pozostałe pięć procent obiektywnej, przykrej rzeczywistości o jakiej mówi ten artykuł świadczy najwyraźniej o tym, iż piekło jest puste a wszystkie diabły są tutaj. My sami natomiast, powinniśmy pamiętać, że największym triumfem zła jest zaprzeczać jego istnieniu.

27 lipca 2017 roku Johnie DeCamp zmarł w wieku 76 lat. W gazecie „Omaha World-Herald” napisano o nim: „Pamiętany jako znakomity, kontrowersyjny prawodawca Nebraska”.

Autorstwo: Windu

Źródło: Antimedia.pl

BIBLIOGRAFIA

1.

<https://www.ncjrs.gov/App/publications/abstract.aspx?ID=136592>

2. <http://www.psychologia.net.pl/artukul.php?level=412>

3.

https://books.google.pl/books?id=cAI_0Ke4DkUC&pg=PR44&lpg=PR44&dq=Normandi+Ellis+god+born+from+cow&source=bl&ots=HGhXKVHg0J&sig=ZA0e-tz8Ja5Kavejtf-0cr1Ji0M&hl=pl&sa=X&ved=0ahUKEwjfvcncy4LWAhVrJJJoKHbPkBnIQ6AEINjAF#v=onepage&q=Normandi%20Ellis%20god%20born%20from%20cow&f=false

4. <https://www.youtube.com/watch?v=5D3X4dSM1qk>

5.

<https://www.amazon.com/Twenty-Two-Faces-Judy-Byington/dp/1620240327>

6. <http://www.isst-d.org/default.asp?contentID=183>
7. <https://www.youtube.com/watch?v=qlW9GNb70Xg>
8. <http://www.constantinereport.com/the-cia-the-false-memory-syndrome-foundation-fmsf/>
9. http://articles.latimes.com/1992-05-17/magazine/tm-167_1_south-east-idaho
10. <http://www.utlm.org/newsletters/no80.htm>
11. <https://www.youtube.com/watch?v=9FUersarZuo>
12. <https://www.osti.gov/opennet/servlets/purl/120931/120931.pdf>
13. <https://youtu.be/W1qnZwgQCB0?t=29m21s>
14. <https://www.amazon.com/MindWar-Michael-Aquino-Ph-D/dp/1535199563>
15. <https://www.amazon.com/MindStar-Michael-Aquino-Ph-D/dp/1522965084>
16. <https://www.amazon.com/Franklin-Cover-up-Satanism-Murder-Nebaska/dp/0963215809>
17. <http://www.theblackvault.com/documentarchive/cia-mkultra-collection/>
18. http://www.wanttoknow.info/mindcontrol#_edn17
19. http://www.nytimes.com/packages/pdf/national/13inmate_ProjectM

KULTRA.pdf

20 .

<http://www.scribd.com/doc/11561353/Pictures-From-the-the-Egyptian-Masonic-Satanic-Connection>

21 .

<http://www.nytimes.com/1997/11/06/us/memory-therapy-leads-to-a-lawsuit-and-big-settlement.html>

22 .

http://articles.chicagotribune.com/2004-02-13/news/0402130313_1_psychiatric-treatment-psychiatric-illnesses-childhood-trauma

23 .

<http://nsarchive.gwu.edu/radiation/dir/mstreet/commeet/meet12/trnsc12a.txt>

24. <https://www.youtube.com/watch?v=4XemGwhp6LM>

25 .

<https://www.washingtonpost.com/archive/local/1989/11/13/dc-sex-scandal-figure-taped-farewell-to-friends/>

26. <http://www.pythiapress.com/wartales/colby.htm>